

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 12 maja 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi:

1. zasądził od pozwanego Miasta Ł. na rzecz powoda P. M. kwotę 57.002,23 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 4.549 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
2. oddalił powództwo, opiewające łącznie na 60.296,62 zł, w pozostałej części, oraz
3. nakazał pobrać od pozwanego Miasta Ł. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa w Łodzi kwotę 876,31 zł tytułem pozostałej części wynagrodzenia biegłej.

Sąd Rejonowy ustalił, że P. M. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...), z siedzibą w A., której przedmiotem jest budownictwo ogólne. W dniu 10 listopada 2011 roku strony obecnego postępowania zawarły umowę o roboty budowlane. Przedmiotem umowy było wykonanie przebudowy budynku mieszkalnego dla potrzeb Remizy Strażackiej – Środowiskowego (...) Strażaka w Ł. przy ulicy (...). W § 1 ust. 2 określono zakres robót budowlanych obejmujący wykonanie robót rozbiórkowych, przyłącza wodociągowego, przyłącza elektrycznego, niezbędnych robót ziemnych, ław fundamentowych ścian fundamentowych. Szczegółowy zakres prac został ujęty w kosztorysie ofertowym, stanowiącym załącznik do oferty. Pierwotny termin realizacji zamówienia strony ustaliły na dzień 30 listopada 2011 roku (§ 2 ust. 5c). Stosownie do § 2 ust. 5 zmiana uzgodnionego przez strony terminu mogła nastąpić wyłącznie we wskazanych przypadkach tj. zdarzenie losowe niezależne od stron (ust. 5 lit. a), warunki pogodowe uniemożliwiające przeprowadzenie robót zgodnie z technologią (ust. 5 lit. b), konieczność przeprowadzenia robót dodatkowych, których wykonanie stało się konieczne na skutek sytuacji niemożliwej wcześniej do przewidzenia i mającej wpływ na termin zakończenia robót (ust. 5 lit. c), konieczność pozyskania uzgodnień lub decyzji administracyjnych (ust. 5 lit. d), powstanie potrzeby przeprowadzenia dodatkowych badań lub ekspertyz (ust. 5 lit. e), zmiana dokumentacji (ust. 5 lit. f). Za wykonane roboty strony ustaliły w § 6 ust 1 wynagrodzenia ryczałtowe, określone w formularzu oferty, wraz z podatkiem VAT, w wysokości 522.370 zł brutto. W przypadku wystąpienia konieczności wykonania robót dodatkowych uzgodnione zostaną z zamawiającym nowe ceny jednostkowe, ustalone na podstawie czynników cenotwórczych nie wyższych niż zawarte w kosztorysie załączonym do umowy.

Przedstawicielem inwestora był P. P. (1), inspektor w Centrum (...). W okresie od 15 listopada do 6 grudnia 2011 r. przebywał on na zwolnieniu lekarskim, zaś jego przejęła A. P.. Inwestor pomimo ciężącego na nim obowiązku nie zgłosił w Powiatowym Inspektoracie Nadzoru Budowlanego rozpoczęcia robót. Zrobił to dopiero kierownik budowy, K. Ś.. Skróciło to czas, który pozostał na wykonanie umowy, gdyż prace budowlane można było podjąć dopiero po upływie tygodnia od zgłoszenia.

Pracownicy przedsiębiorstwa powoda ogrodzili teren, zebrali humus i rozebrali stojący na działce budynek wraz z fundamentami. W dniu 23 listopada 2011 r. podczas kopania dołów pod fundamenty pracownicy przedsiębiorstwa powoda natrafili na fundamenty innych budynków w miejscu, gdzie miał stać nowy budynek. O powyższym zostali zawiadomieni Z. L. oraz K. Ś..

P. M. pojechał do Centrum (...), gdzie rozmawiał z dwoma pracownikami pozwanego w tym z W. C.. Powód poinformował o natrafieniu na fundamenty pozostałe po starym budynku. Na pytanie o koszt, P. M. odpowiedział, że nie potrafi wskazać w tym momencie wartości prac dodatkowych, jednak zobowiązał się to uczynić w jak najszybszym terminie. Pracownicy pozwanego poleciły nadal kontynuować prace budowlane z uwagi na zbliżający się termin ich zakończenia. Ponadto uzależniły decyzję od stanowiska inspektora nadzoru, czy ten uzna prace za konieczne do wykonania.

W dniu 25 listopada 2011 roku inspektor nadzoru Z. L. oraz kierownik budowy K. Ś. ustalili w stosownym protokole, że poza robotami rozbiórkowymi ujętymi w projekcie dotyczącym istniejącego budynku murowanego, wystąpiła

konieczność rozbiórki fundamentów innych budynków zakrytych warstwą ziemi. Nadto Z. L. oraz K. Ś. wykonali obmiar robót. Z. L. potwierdził konieczność rozebrania fundamentów oraz przekazał, że Urząd Miasta Ł. wyraża zgodę na wykonanie robót budowlanych. Inspektor nadzoru zastrzegł, że koszt robót dodatkowych nie może przekroczyć kwoty 15.000 euro, aby nie było konieczności ogłaszania przetargu.

Pismami z dnia 25 listopada 2011 roku skierowanymi do Gminy M. Ł. Urząd Miasta Ł. Delegatura Ł., P. M. wskazał, iż podczas wykonywania robót ziemnych związanych z zerwaniem warstwy ziemi roślinnej oraz wyrównywaniem terenu pod wykopy dla ław i stóp fundamentowych, wykryto fundamenty występujących wcześniej na tym terenie zabudowań. Pozostałości fundamentów betonowych i gruzobetonowych (wymagające uprzedniego kruszenia przed wywozem) kolidowały z wykopami pod ławy fundamentowe ścian wewnętrznych i zewnętrznych. Drugim pismem z tego samego dnia P. M. zwrócił się o przedłużenie terminu wykonania robót budowlanych do dnia 18 grudnia 2011 roku, z uwagi na konieczność przeprowadzenia prac rozbiórkowych starych fundamentów żelbetonowych, nieujętych w dokumentacji projektowej oraz kosztorysach projektowych. Również w dniu 25 listopada 2011 r. kierownik budowy K. Ś. sporządził kalkulację robót dodatkowych. Inspektor nadzoru dokonał własnoręcznie korekty wartości kosztorysowej robót na kwotę 60.296,62 zł., a także wielkości poszczególnych robót dodatkowych związanych z rozbiórką i wywiezieniem fundamentów, a następnie złożył na kalkulacji swój podpis. Powyższe dwa pisma oraz kosztorys ofertowy powód złożył w dniu 25 listopada 2011 r. w Centrum (...).

Ustalono również, że odnalezione w czasie budowy fundamenty były skuwane przez pracowników P. M. przy pomocy młotów pneumatycznych, po czym gruz był hałdowany na przyrząd. Następnie ładowarka przenosiła gruz na samochód, który wywoził odpad na wysypisko do P.. W sumie z terenu budowy wywieziono 160,20 ton gruzu. Za wywóz i zagospodarowanie gruzu pozyskanego po przeprowadzeniu prac dodatkowych, A. O., właściciel przedsiębiorstwa (...) wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 5.535 zł. W dniu 26 listopada 2011 roku P. M. oraz inspektor nadzoru Z. L. podpisali się pod zestawieniem, w którym stwierdzono, że zakres wykonanych robót dodatkowych koniecznych do wykonania zadania podstawowego, polegającego na wyrwaniu i wywiezieniu pozostałych fundamentów nieujętych w kosztorysie i specyfikacji przetargowej, był zgodny z zapisami w księdze obmiaru. Potwierdzono wartość kosztorysu wykonawczego w wysokości 60.296,62 zł. Na podstawie tego protokołu odebrano wskazane rodzaje robót.

W dniu 29 listopada 2011 roku pomiędzy Miastem Ł., a P. M. doszło do zawarcia aneksu nr (...) do umowy nr (...) z dnia 2 listopada 2011 roku, którym dokonano zmiany terminu realizacji zamówienia na dzień 15 grudnia 2011 roku (§ 1). Tego dnia, podczas spotkania w Urzędzie Miasta, P. M. zwrócił uwagę, że w aneksie brak jest wzmianki o dodatkowym wynagrodzeniu za prace dodatkowe. A. P. i drugi pracownik Miasta Ł. zapewniły, że podejmują działania w celu zorganizowania pieniędzy oraz poleciły, aby powód kontynuował prace.

W grudniu 2011 roku przedstawiciele inwestora w osobach W. C. i P. P. (1), w obecności inspektora nadzoru Z. L. oraz powoda dokonali komisyjnego odbioru robót budowlanych. Komisja stwierdziła, że roboty budowlane zostały wykonane zgodnie z umową nr (...). Ponadto powód oświadczył, że w dniach 25- 26 listopada 2011 r. wykonano dodatkowe roboty budowlane nie objęte zakresem pierwotnej umowy, polegające na usunięciu fundamentów pozostałych po zabudowaniach gospodarstwa rolnego. Podczas odbioru robót budowlanych powód po raz pierwszy usłyszał, że nie otrzyma wynagrodzenia za prace dodatkowe, ponieważ pozwany nie dysponuje pieniędzmi na ten cel.

Na podstawie opinii biegłego ustalono, że wartość robót polegających na rozbiórce starych fundamentów w ilości 82,03 m³ wynosi 57.002,23 zł brutto. Natomiast powód wystawił za te prace fakturę na kwotę 60.296,62 zł brutto.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne w przeważającej części. Stwierdził, że strony łączyła umowa o roboty budowlane. Omówił przy tym uregulowania dotyczące tego stosunku obligacyjnego. Oceniał, że z zeznań powoda oraz pracowników jego przedsiębiorstwa wynika, że na podstawie dokumentów przekazanych przez pozwanego, przed podpisaniem umowy, nie było możliwe ustalenie, że na terenie budowy znajdują się fundamenty pozostałe po innym budynku. Również oględziny miejsca, w którym miały być prowadzone prace budowlane, nie mogły pozwolić na takie ustalenia, gdyż fundamenty znajdowały się pod ziemią. W ocenie Sądu Rejonowego nie było wątpliwości, że P. M. wykonał dodatkowe roboty budowlane polegające na rozbiórce i wywozie fundamentów starego

budynku, znajdującego się w miejscu prowadzenia prac budowlanych. Jednocześnie stwierdzono, że poza sporem jest okoliczność braku pisemnej umowy obejmującej wykonanie prac dodatkowych. W ocenie Sądu winę za brak pisemnej umowy w tym zakresie w głównej mierze ponosi strona pozwana. To po stronie Miasta Ł., poinformowanego o odkryciu nieznanymi fundamentów kolidujących z harmonogramem prac, istniało wyraźne dążenie do zakończenia zaplanowanych prac budowlanych do końca 2011 r. Wynikało to ze zbliżającego się końca roku obrachunkowego, co w przypadku nie dokończenia inwestycji w tym terminie powodowałoby konieczność podjęcia uchwały Rady Miejskiej przewidującej przeznaczenie środków finansowych w budżecie na 2012 r., o czym zeznawali świadkowie. W ocenie Sądu Rejonowego działania osób działających w imieniu pozwanego mogły wywołać u P. M. uzasadnione przekonanie, że wolą pozwanego jest kontynuowanie prac budowlanych obejmujących również prace dodatkowe oraz otrzymanie za te prace dodatkowego wynagrodzenia. Dopiero podczas komisyjnego odbioru prac budowlanych powód po raz pierwszy usłyszał, że za dodatkowe prace budowlane nie otrzyma zapłaty. W konsekwencji Sąd Rejonowy stwierdził, że za wykonane przez powoda prace należy się wynagrodzenie, w wysokości oszacowanej przez biegłego ds. budownictwa, z odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Nadto strona pozwana, z uwagi na fakt, że przegrała sprawę niemal w całości (tj. w 94,7%), została obciążona pełnymi kosztami procesu.

Powyższe orzeczenie, w zakresie uwzględniającym powództwo, zaskarżył pozwany wnosząc o jego zmianę i oddalenie powództwa w tym zakresie. Skarżący wniósł także o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania za obie instancje. Apelujący podniósł zarzuty naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów:

- art. 244 § 1 kpc w zw. z art. 45 ust. 1 Ustawy Prawo Budowlane w zw. z art. 252 kpc, poprzez przyjęcie że powód wykonał roboty dodatkowe polegające na rozbiórce i wywozie starych fundamentów żelbetonowych, nieujętych w dokumentacji projektowej oraz kosztorysach projektowych, podczas gdy z dziennika budowy stanowiącego dokument urzędowy, którego prawdziwości strona powodowa nie kwestionowała wynika, że wykonanie takich robót nie miało miejsca,

- art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 308 kpc w zw. z art. 245 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i wyprowadzenie z dowodu z kserokopii karty przekazania odpadu wniosków z niego nie wynikających, a polegających na przyjęciu, że w trakcie wykonywania przez powoda robót dodatkowych wywieziono z terenu budowy 160,20 ton gruzu, podczas gdy kserokopia ta z uwagi na jej charakter stanowi jedynie dowód tego, że osoby których podpisy widnieją na kserokopii złożyły oświadczenie o treści w niej wskazanej; wyprowadzone z tego dowodu wnioski pozostają w sprzeczności z zebrany w sprawie materiałem dowodowym szczególności z dowodem z opinii biegłego;

- art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że powód przed rozpoczęciem robót dodatkowych informował o konieczności ich przeprowadzenia pracowników pozwanego jak również uzyskał zgodę na ich wykonanie podczas, gdy zarówno z mań świadków jak i dwóch pism powoda z 25 listopada 2011 r. wynika, że powód poinformował przedstawicieli pozwanego o robotach dodatkowych dopiero po ich wykonaniu,

- art. 98 kpc poprzez jego zastosowanie pomimo że w przedmiotowej sprawie zasada odpowiedzialności za wynik procesu nie znajdzie zastosowania.

- art. 67 ust. 1 pkt 5 w zw. z art. 66 w zw. z art. 139 ust. 2 Ustawy Prawo zamówień publicznych, przez ich niezastosowanie i przyjęcie, że pomimo niedochowania bezwzględnie obowiązujących przepisów ustawy i braku jakichkolwiek ustaleń pomiędzy stronami co do wieczności i warunków wykonania robót dodatkowych, po stronie pozwanego istniała rozumiana zgoda na rozszerzenie zakresu umowy o roboty budowlane o roboty dodatkowe,

- art. 632 § 2 kc poprzez jego zastosowanie i podwyższenie określonego w umowie o roboty budowlane wynagrodzenia ryczałtowego, pomimo nie zaistnienia przesłanek, które takie podwyższenie by uzasadniały; w szczególności Sąd I instancji dokonał podwyższenia ryczałtu w związku z robotami budowlanymi nie objętymi zakresem umowy oraz gdy zobowiązanie zostało w całości wykonane i wygasło.

Powód wniósł o oddalenie apelacji, a także o zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

mimo, że niektóre z zarzutów są częściowo trafne, to ostatecznie należało stwierdzić, że apelacja nie jest zasadna.

Wbrew zarzutom skarżącego należało ocenić, że Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie, właściwie ocenił zgromadzone dowody i na tej podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Umożliwia to Sądowi Okręgowemu przyjęcie tych ustaleń za własne, co niniejszym Sąd czyni.

Strona pozwana kwestionuje w zasadzie wszystkie istotne twierdzenia powoda, a mianowicie o odkryciu nieznanymi fundamentów, których rozbiórka była konieczna w celu wykonania zamówienia, o dokonaniu ich rozbiórki, oraz o rozmiarze tych prac, przekładającym się na rozmiar należnego wynagrodzenia. Nadto kwestionuje twierdzenie o istnieniu nieformalnego porozumienia odnośnie zasad wynagrodzenia spornych prac, oraz kwestionuje ważność ewentualnego porozumienia, powołując się na niezachowanie formy pisemnej, zastrzeżonej pod rygorem nieważności przez Ustawę Prawo zamówień publicznych.

W ocenie Sądu Okręgowego twierdzenia powoda o konieczności wykonania prac dodatkowych w celu wykonania zamówionych robót budowlanych są wiarygodne. Za ich wiarygodnością przemawia szereg okoliczności. W szczególności należy wskazać, że świadek Z. L. zeznał, że informację o starych fundamentach dostał od powoda. Tego samego dnia został sporządzony w Urzędzie Miasta protokół konieczności na roboty dodatkowe w obecności kierowniczkę Wydziału Komunalnego i kobiety o nazwisku P. (k. 73). Należy podnieść, że Pani A. P. wtedy na skutek choroby P. P. (3) przejęła jego obowiązki wynikające z §2 ust 7 umowy łączącej strony, czyli była przedstawicielem zamawiającego upoważnionym do kontaktów z wykonawcą oraz osobą odpowiedzialną za nadzór nad prawidłową realizacją przedmiotu zamówienia. Nie ma podstaw do kwestionowania prawdomówności świadka Z. L., ani poszlak wskazujących na nierzetelność w wykonywaniu funkcji inspektora nadzoru, powierzonej mu przez Miasto Ł.. Jego depozycje otwierają pole do badania wiarygodności twierdzeń powoda o konieczności wykonania prac dodatkowych. Jest czytelne i zgodne z doświadczeniem życiowym, że powód zawodowo trudniący się wykonywaniem robót budowlanych czyni to dla zarobku. Gdyby więc nie uzyskał zapewnienia o tym, że uzyska stosowne wynagrodzenie z tytułu prac dodatkowych logiczne byłoby nie kontynuowanie prac na posesji w ogóle. To jednak skutkowałoby przecignięciem inwestycji na kolejny rok kalendarzowy i rozrachunkowy, co wedle wszelkiej wiedzy stanowiłoby komplikację niepożądaną przez stronę pozwaną. Ustalenia odnośnie tych komplikacji pozostają niekwestionowane i znajdują oparcie w zeznaniach świadka W. T. (k. 104) oraz świadka P. P. (1) (k. 105). Nadto pismo (k. 17), w którym wykonawca robót zwracał uwagę na konieczność wykonania prac dodatkowych w celu zachowania ogólnego terminu zakończenia inwestycji podpisała świadek A. P., przejściowo pełniąc funkcję reprezentanta zamawiającego. Skoro więc powód na polecenie pozwanego kontynuował wykonywanie prac, to uzasadnia to zapatrywanie, iż pozostawał w uzasadnionym okolicznościami przekonaniu, że wynagrodzenie otrzyma. Co więcej na gruncie ustaleń poczynionych w postępowaniu uzasadnione jest przyjęcie domniemania, że bez wykonania spornych prac dodatkowych nie byłoby możliwe wykonanie prac budowlanych w zakresie wynikającym z zamówienia. Można zauważyć, że choć zeznania pracowników powoda, potwierdzających jego twierdzenia, należy traktować z ostrożnością, to trudno znaleźć w nich sprzeczności lub inne podstawy dla odmówienia im wiary. O wykonaniu prac dodatkowych przez powoda i zgodzie na ich wykonanie przez pozwanego świadczy okoliczność, że w dniu 29 listopada 2011 roku pomiędzy Miastem Ł., a P. M. doszło do zawarcia aneksu nr (...) do umowy nr (...) z dnia 2 listopada 2011 roku, którym dokonano zmiany terminu realizacji zamówienia na dzień 15 grudnia 2011 roku (§ 1). Należy podnieść, że tego dnia, podczas spotkania w Urzędzie Miasta, P. M. zwrócił uwagę, że w aneksie brak jest wzmianki o dodatkowym wynagrodzeniu za prace dodatkowe. A. P. i drugi pracownik Miasta Ł. zapewniły, że podejmują działania w celu zorganizowania pieniędzy oraz poleciły, aby powód kontynuował prace. Należy podnieść, że jako podstawa zawarcia aneksu został wskazany § 2 ust. 5 lit. c i d umowy łączącej strony. Należy zważyć, że stosownie do treści tegoż zapisu umowy, zmiana uzgodnionego przez strony terminu mogła nastąpić wyłącznie we wskazanych przypadkach – w tym przypadku była to konieczność przeprowadzenia robót dodatkowych, których wykonanie stało się konieczne na skutek sytuacji niemożliwej wcześniej

do przewidzenia i mającej wpływ na termin zakończenia robót (ust. 5 lit. c), konieczność pozyskania uzgodnień lub decyzji administracyjnych (ust. 5 lit. d). Taka podstawa została zapisana wprost w powyżej opisanym aneksie do umowy. Oznacza to, że pozwany doskonale wiedział o konieczności wykonania robót dodatkowych przez powoda i o zapłacie za te roboty, skoro przedłużono termin realizacji łączącej strony umowy.

Wreszcie twierdzenia powoda potwierdza karta przekazania odpadu, wydana przez podmiot, któremu wydano gruz pochodzący z rozbiórki. Co prawda skarżący wskazuje, że dokument ten posiada charakter jedynie dokumentu prywatnego. Skoro jednak stanowi on dowód złożenia oświadczenia w nim zawartego, to ciężar zaprzeczenia temu dowodowi spoczywał na stronie pozwanej. Tymczasem poza argumentami formalnymi strona pozwana nie podjęła w tym kierunku żadnych kroków. Skądinąd można zauważyć, że wydaniu karty przekazania odpadu towarzyszyło wystawienie faktury VAT (k. 220), co jest już zdarzeniem prawnym o pewnej doniosłości, pociągającym określone skutki prawne w razie wystawienia faktury w sposób nierzetelny. Wzmiankowane w apelacji nieścisłości dotyczące datowania poszczególnych faktur wystawionych w kontekście wykonanych prac dodatkowych należy niestety złożyć na karb obecnych realiów obrotu gospodarczego. Powołane względy każą przyjmować, że powód wywiózł po wykonaniu prac dodatkowych gruz w ilości wskazanej w karcie przekazania odpadu. Natomiast nie odnotowanie prac w dzienniku budowy nie stanowi jeszcze ostatecznego dowodu na to, że prac nie wykonano - w szczególności nie w świetle wyżej przytoczonych dowodów, w tym zeznań osób związanych także ze stroną pozwaną. Wbrew temu co wywodzi skarżący nie ma podstaw, by przyjmować, że w postępowaniu cywilnym jedynym środkiem dowodowym mogącym świadczyć o przebiegu robót budowlanych jest dziennik budowy. Skarżącemu umyka zresztą, że możliwe jest wykazanie nietrafności treści dokumentu urzędowego przy pomocy innych środków dowodowych. Jest to w szczególności możliwe, gdy zaprzeczenie ma charakter posiłkowy dla celów postępowania nie dotyczącego wprost tego dokumentu, oraz w przypadku, gdy dany dokument nie ma charakteru szczególnego, wymagającego zastosowania odrębnego trybu postępowania (jak ma to miejsce np. z prawomocnymi orzeczeniami sądowymi).

Można przyznać, że powód mógł dochować dalej idących starań w celu zabezpieczenia swych interesów, a w szczególności udokumentować zakres prac rozbiórkowych. Należało jednak ocenić, że zatwierdzony przez inspektora nadzoru kosztorys prac dodatkowych, w zestawieniu z kartą wydania odpadu, stanowią - zwłaszcza w świetle uwag zawartych w opinii biegłej ds. budownictwa dostateczny dowód wykonania prac dodatkowych. Odnosząc się natomiast do jednego z zarzutów apelującego, należy stwierdzić, że o ile w karcie wydania odpadu wymieniono ilość 160 ton, to jest czytelne, że część gruzu pochodziła z rozbiórki budynku, którego istnienie na nieruchomości było oczywiste. Stąd wartość ta nie była podstawą oszacowania wartości wynagrodzenia, które zostało określone przez weryfikację kosztorysu zatwierdzonego przez inspektora nadzoru. Przypomnieć należy, że inspektor nadzoru weryfikuje kosztorys pod względem jego trafności merytorycznej, a nie tego, czy wyliczona w nim kwota jest należna, czy nie. Stąd samo sporządzenie i zatwierdzenie kosztorysu nie stanowiło, w oderwaniu od innych okoliczności sprawy, podstawy do uwzględnienia powództwa. Możliwe to było tylko przy pełnym uwzględnieniu okoliczności sprawy i zweryfikowaniu kosztorysu przez biegłego. W tym zakresie działania Sądu Rejonowego były prawidłowe, wobec czego za chybione należało uznać zarzuty dotyczące prawidłowości poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych.

Trafny zaprezentowany w apelacji zarzut naruszenia przepisów art. 67 ust. 1 pkt 5 w zw. z art. 66 w zw. z art. 139 ust. 2 Ustawy Prawo zamówień publicznych, przez ich niezastosowanie i przyjęcie, że pomimo niezachowania rygoru formy pisemnej, doszło do rozszerzenia zakresu umowy o roboty budowlane o roboty dodatkowe. Trafność tego zarzutu nie prowadzi jednak do skutku poszukiwanego przez stronę pozwaną. Słusznie wskazuje apelujący, że zgodnie z przepisem art. 139 ust. 2 Ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych, Dz.U.2013.907, umowa podlegająca reżimowi tej ustawy wymaga, pod rygorem nieważności, zachowania formy pisemnej, chyba że przepisy odrębne wymagają formy szczególnej. W konsekwencji zmiana takiej umowy wymaga zachowania tej samej formy (art. 77 § 1 kc). W konsekwencji wywód Sądu Rejonowego o zasadności roszczeń powoda w świetle przepisów dotyczących umowy o roboty budowlane jest chybiony. Godzi się jednak zauważyć, że w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2013 r., IV CSK 354/12, stwierdzono, że przepisy o zamówieniach publicznych nie uchybiają przepisom o bezpodstawnym wzbogaceniu, a roszczenie o zwrot wartości materiałów budowlanych wbudowanych w budynek zamawiającego w wykonaniu umowy nieważnej z uwagi na naruszenie przepisów Ustawy o zamówieniach publicznych

jest roszczeniem o zwrot wartości nienależnego świadczenia znajdującym swe podstawy w przepisach art. 410 § 1 kc w zw. z art. 405 kc. W uzasadnieniu tego orzeczenia trafnie wskazano, że formalna wadliwość umowy nie wyklucza rozliczenia wzbogacenia jakie mogło nastąpić po stronie zamawiającego na skutek wykonania nieważnej umowy o roboty budowlane. W ocenie Sądu Okręgowego w realiach obecnej sprawy teza powyższego orzeczenia rozciąga się także na wartość dodatkowych prac wykonanych na nieruchomości, a podnoszących jej wartość.

W związku z powyższym należy stwierdzić, że prace dodatkowe wykonane przez powoda pozwoliły zaoszczędzić zbliżone co do rzędu wartości kwoty, które należałoby wydatkować na rozbiórkę fundamentów, w celu dokończenia inwestycji przy ul. (...) (niegdyś: ul. (...)). Nadto nie można wywodzić, że powód spełnił świadczenie, co do którego mógł przyjmować, że świadczenie było nienależne. Wedle wszelkiej wiadomości jego wykonanie było konieczne dla terminowego zakończenia inwestycji, który to obowiązek spoczywał na powodzie z mocy umowy podstawowej i na co należała strona pozwana. Możliwe było oczywiście wstrzymanie się przez powoda z pracami, co byłoby uzasadnione w świetle rygorystycznie odczytywanych przepisów prawa, jednak działanie takie byłoby źle odebrane przez inwestora, z uwagi na specyfikę budżetowania procesu inwestycyjnego. Jest zatem wiarygodne, że powód uzgodnił z przedstawicielami strony pozwanej konieczność kontynuowania prac i działał w zaufaniu do ich oświadczeń, że kwestia wynagrodzenia za prace dodatkowe zostanie pomyślnie rozwiązana. Tak więc świadczenie powoda zrealizowane w wykonaniu nieważnej umowy należy kwalifikować jako świadczenie nienależne. Pozwany skorzystał z efektów prac wykonanych na podstawie nieważnej umowy i stał się bezpodstawnie wzbogacony o wartość dodatkowych robót wykonanych przez powoda. Podstawę zasądzenia na rzecz powoda kwoty 57002,23 zł winien stanowić przepis art. 410§1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. a nie powołany przez Sąd I instancji przepis art. 632§2 k.c.

Wobec powyższego należy uznać, że orzeczenie Sądu Rejonowego pomimo powołanej wadliwie podstawy prawnej odpowiada prawu.

Sama wysokość kwoty wyliczonej przez biegłą ds. budownictwa nie była przedmiotem zarzutów strony pozwanej, zaś Sąd Okręgowy nie znajduje podstaw, by kwestionować metodologię tego wyliczenia.

Ponadto należy podnieść, że w przypadku ustalenia, iż pomiędzy stronami nie doszło do zawarcia nieważnej umowy o wykonanie robót dodatkowych, to uzyskana przez pozwanego korzyść majątkowa w postaci wartości wykonanych przez powoda robót dodatkowych podlegałaby zwrotowi na podstawie art. 405 k.c.

Na marginesie powyższych uwag można zauważyć, że o ile trafny był zarzut naruszenia przepisu art. 98 § 1 kpc, to uchybienie to polegało w istocie na wskazaniu wadliwej podstawy prawnej trafnego co do zasady rozstrzygnięcia. W sytuacji, gdy powód w przeważającej części wygrał sprawę za właściwą podstawą prawną, uzasadniającą włożenie na stronę pozwaną pełnych kosztów procesu należy uznać przepis art. 100 zd. 2 kpc. Natomiast sama treść rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu była trafna.

Z wszystkich powyższych względów apelację wywiedzioną od zaskarżonego wyroku należało oddalić (art. 385 kpc).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisu art. 98 § 1 kpc. Wysokość zasądzonej kwoty ustalono stosownie do wartości przedmiotu zaskarżenia, na podstawie § 6 pkt 6 i § 13 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j.Dz.U.2013.461).